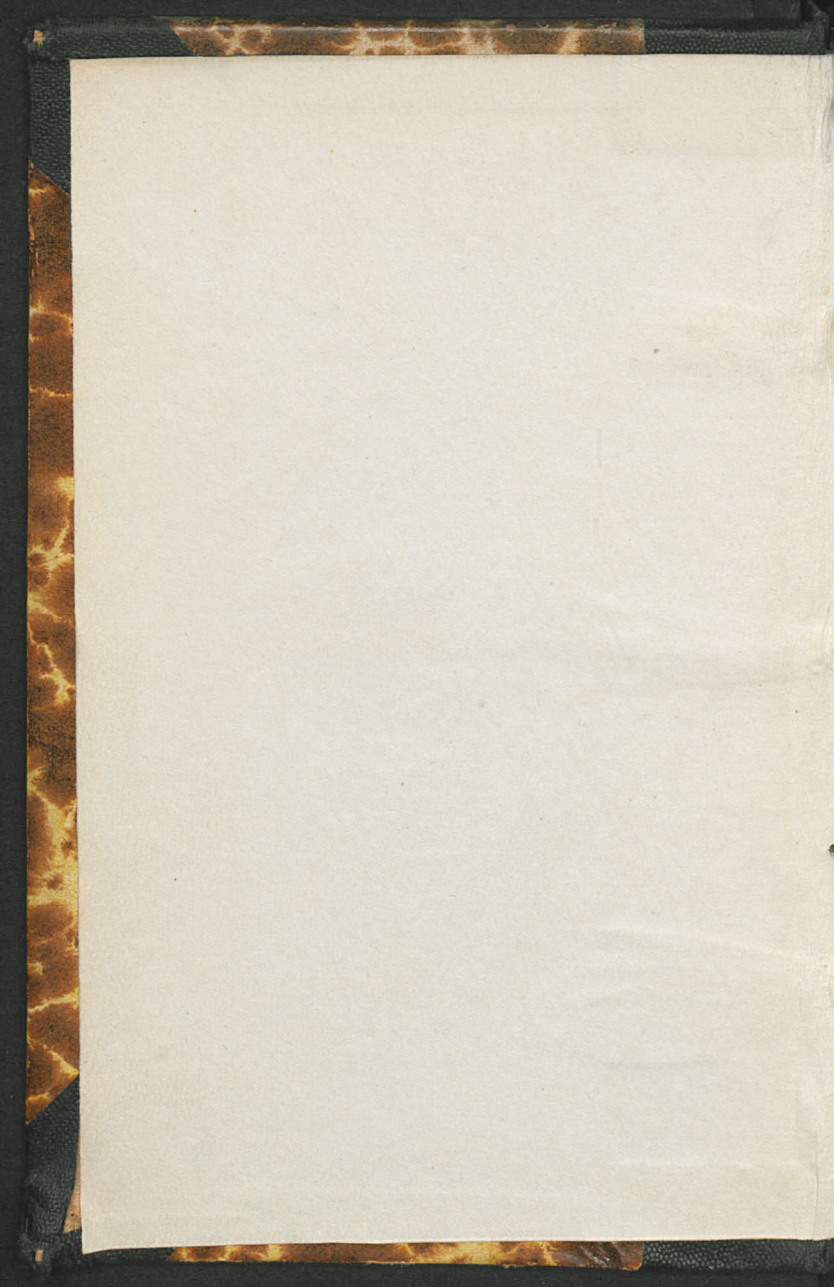


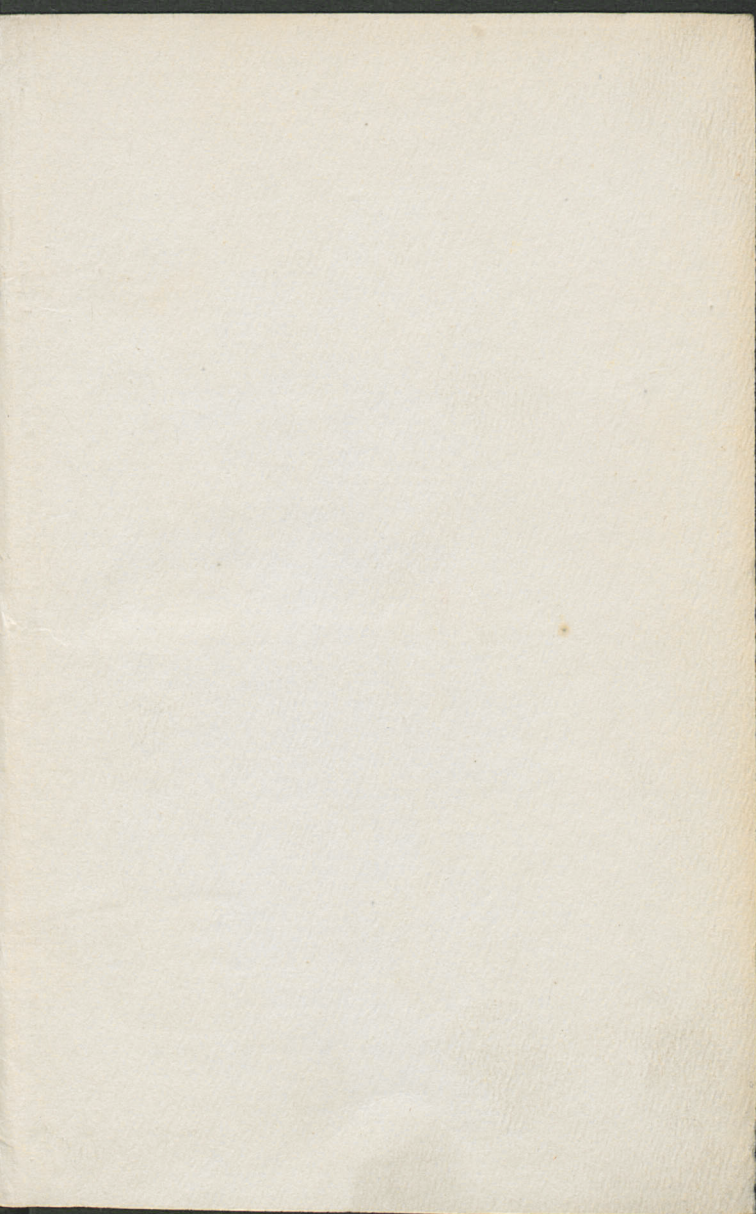
BIBLIOTEKA
Zakl. Nar. im. Ossolińskich

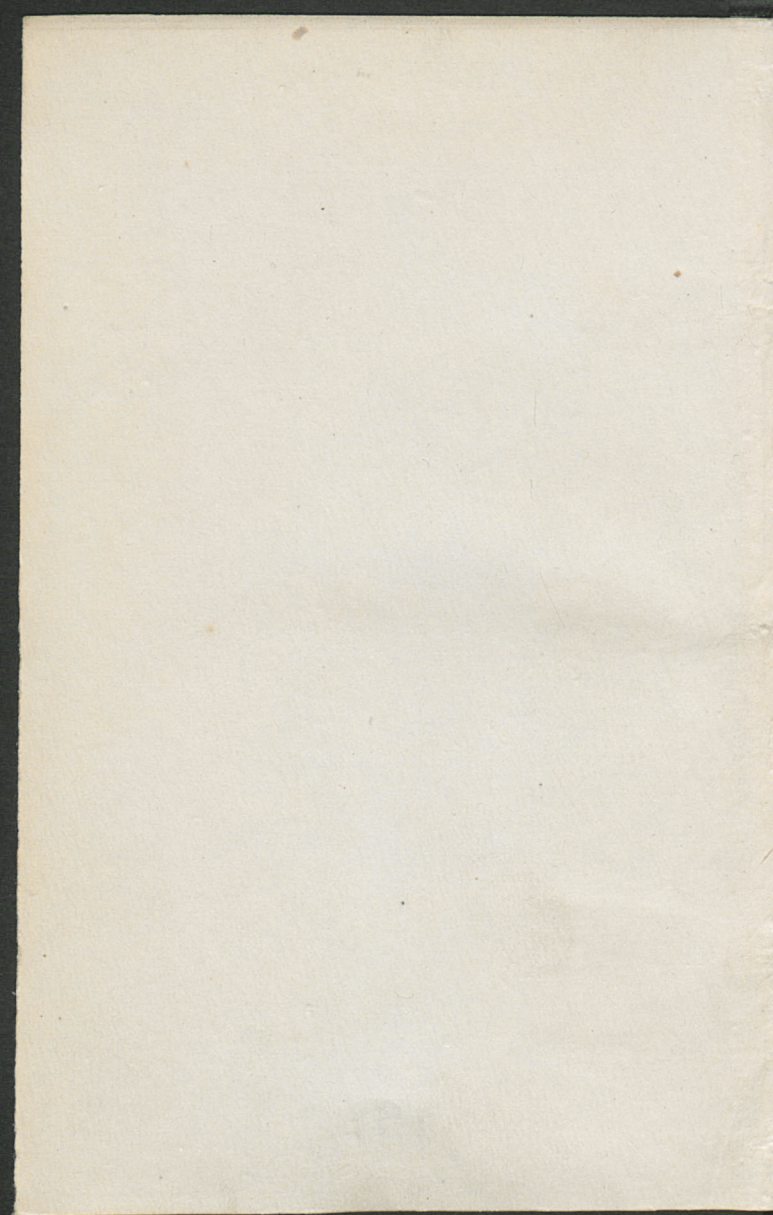
Cz. 249

1796 r.

Nr. 1-287







Nro.

1.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW.
W L W O W I E.

Dnia 2go Stycznia 1796.

Gazety.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 4. Grudnia.

Gdy dnia 1. t. m. miał bydz rozstrząsany Bill przeciw zgr o madz: Politycznym, żadał Pan Fox objaśnienia Artykułu, w którym zakazuje się wszelkie czytanie za pieniądze uwag politycznych, tudzież debaty o rzeczach publicznych w iakiemkol-

A 1

kol-

Cz-249-II-6

3.940



kolwiek zgromadzeniu. Ten Artykuł, mówił Pan *Fox*, trafia nawet tych, którzy za swoje pieniądze zebrałszy się do traktyerni ieść obiad, zechcą w nayniewinnieyszy sposób pomówić o rzeczach politycznych.

Pan *Pitt* z miną ozięblą odpowiedział: ten artykuł trudno jest należycie ograniczyć, tym czasem jednak Bill tak będzie urządzony, iż wszelkiem wybiegom łatwo można założyć tamę. Różnica między prawnymi, i nieprawnymi zgromadzeniami, musi być od zwierzchności w samym razie oznaczona. W reszcie dziwił się, iż takie zapytania czyniły w Izbie te osoby, które za ustępem spekulatorów, i przy rozstrząsaniu Billu, opuściły ze wzgardą swoje miejsca.

Pan *Fox* odpowiedział: nadto jestem nieprzywiałem całego Billu, iak żebym się miał wdać w próżne jego rozstrząsanie, i być świadkiem szkaradnego tryumfu, iaki ten dotąd odnosi. Do tego przekonany jestem, iż wspomniane ode mnie złe okryślenie artykułów, żadnym sposobem dobrych skutków za sobą pociągnąć nie może, i dla tego wytykam te wady, abym okazał, iak despotycznymi Bill tchnie maxymami. W ten moment
oto

oto przeświadczają mnie Ministrowie, że sami nie wiedzą, iak daleko się rozciąga moc Billu; a iednak chcą tego, aby go przyięła Izba, a potem tłumaczenie iego zawisnąć ma od upodobania Sędziów. To mi to prawa, których skutku i mocy nie zna sam prawodawca.

Gdy potym Deputacya miała czynić rapport o Billu, cała partya opozycyjna wyszła podług swego zwyczaju z Izby.

Dnia wczorayszego wniósł *Pitt*, aby Bill potrzeci raz był czytany, poczym z obu stron przeciwnych żwawe powstały spory i kłotnie, w śród których pytał się *Abbot* z partyi ministrowskiej Pana *Foxa*, iakie ten miał prawo z sobie przychylnemi wychodzić z Izby podczas rozstrząsania Billu? Na to Pan *Fox*; Partya Opozycyjna na fundamencie praw opuszcza swoje miejsce, gdyż cały ten ohydny Bill zupełnie odrzuca. Nareszcie przyszło do kresiek: za Billem liczono 266., przeciw 51.

Teraz sprawa ta póydzie do Izby wyższej, gdzie w niedostatku mocniejszych dowodów z strony partyi Opozycyjnej, Ministrowie bez wątpienia wygrają i każą sankcyonować Królowi.

NIEM-

NIEMCY.

Od niższego Renu dnia 9. Grudnia.

Kommissarze Francuscy w *Bruxelli* wybierają teraz spiesznie zaległe Kontrybucye w *Niderlandach*. Niewypłacone dotąd summy wynosić ieszcze mają do 35. millionów liwrów, z których trzy czwarte części w asygnatach w walorze gotowizny przyimują do skarbu, ponieważ zaś dobra Duchownych zabrane są po większey części pod dozór Narodowy, dla tego część Kontrybucyi z tych się należąca, z Kasy wypłacona bywa.

Jenerał *Jourdan* wydał temi dniami obwieszczenie, na mocy którego wszyscy mieszkańcy zdobytych krajów leżących między Nahą, Mozą, Mozellą i Renem oddać mają broń swoje, która zabrana, do zbroiowni w *Düsseldorf* przewieziona będzie. Ktoby zaś w zamierzonym czasie broni swoiëy nie wydał, iako nieprzyjaciel Rzeczypospolitey uważany, zapłaci nadzwyczajny, podatek wojenny. Ktoby zaś poważył się dać ognia na woyska Francuskie, iako zabójca karany

ny będzie. Miasta, Wsie, i Domy, w którychby znaleziono zgromadzenia ludu zbroynego, mają być podpalone. Municypalnościom w *Koblentz*, *Bon*, *Kolonii*, *Juliaku*, i *Akwisgran* szczególniej zalecono obwieszczenie i wykonanie tego urzędzenia; w przypadku oporu te użyć mogą siły, końcem zapobieżenia złem skutkom, iakieby z podobnego nieposłuszeństwa wyniknąć mogły.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 5. Grudnia.

W Radzie 51et uskarżał się *Penieres* na zuchwałość Zurnalistów, którzy utrzymywani od Rządu, śmiały wzniecać swemi pismami niezgodę wewnętrzną, i szarpią powagę Władzy Rządowych. Okazywał on, iż podobne pisma więcej zadały ciosów Francyi, aniżeli wszyscy nieprzyjaciele zewnętrzni. Radził więc, aby rząd nie ambonował pism takowych, a osobliwie Zurnal Patryotów 1789. roku, aby był zganiony. Na to *Tallien* powstał, i zaczął wyszczegulniać zasługi Patryotów 1789. w 5. dniu Października

nika okazane. Nareszcie powstał zwany spór między stronami, który gdy się coraz wzmacniać począł, Prezydent *Chénier* pierwszy raz za nowego składu teraźniejszego Rządu nakrył z powagą głowę, a cała sala zamilkła, i przystąpiono do dziennego porządku.

Odtąd znowu Rady obydwie nawięcej się zatrudniaią interesami skarbowemi.

Przedwczora Kommissya oznaczona od Rady starszych do rozstrząśnienia planu względem wprowadzenia papierów hipotetycznych w cyrkulacyą dała rapport, a imieniem tey oświadczył *Lebrün*: iż plan ten w swych częściach tak mocno jest skojarzony, iż chcąc z niego wyrzucić, lub odmienić punkt ieden, cała iego machina zniszczoną być może. Wniósł więc, aby zamiast tego planu, który nie jest ostatecznym do zagojenia ran Rzeczypospolitey, przyjęto dokładniejszy podany od *Lafond*. Według tego planu mają jeszcze asygnaty cyrkulować w stanie dzisiejszym do końca 4. miesięcy, a w przeciągu tego czasu Rząd będzie mógł obmyśleć inne środki na zastąpienie papierów. Potym kompania zaufanych obywatelów otwo-
rzy

rzy Bank w Paryżu, i Kantory swoje po całej założy Francyi. W Ameryce północney, dodał *Lafond* papiery daleko niższą miały cenę, iak nasze, a Bankocetle *Roberta Moris*, które nastąpiły po nich, równały się w walorze gotowym pieniądзом. Dyrektorium ma sprzedać temu Bankowi za 1200. millionów Dóbr Narodowych, a ten za połowę wyda swoje Bankocetle, za drugą zaś połowę wykupi asygnaty z kursu z 1. od sta procentu. W przeciągu 3. miesięcy skarb samemi płacić będzie bankocetlami, w czwartym zaś miesiącu same tylko bankocetle przyjmować będzie. Tym sposobem mający pieniądze w gotowiźnie przymuszani będą zamieniać te za papiery. Wszystkie te wnioski kazano podać do druku, a potem nastąpi ich rozstrząsanie.

W Radzie szet papiery hipotetyczne temi dniami znalazły także naganę, i okazywano, iż te podobnemu podpaść mogą losowi, co asygnaty.

Gilbert Desmolières mienił, że dobrze urządzona pożyczka dalekoby była skuteczniejsza do utrzymania równowagi między gotowemi pieniądzmi, a asygnatami.

gnatami, iak plan nie dawno przyięty.

Freron będący na misyi w Departamentach południowych donosi z Marsylii że osadzeni w więzieniu synowie Xiążęcia niegdyś Orleanu (ieden z tych liczy lat 21. wieku swego, a drugi 17.) chcieli się salwować ucieczką z zamku *St. Jean*; ale starszy drogo przypłacił chęci odzyskania swej wolności, bo spuszczając się z muru złamał obie nogi, młodszy zaś schwytany został dnia następującego, *Freron* dodaie, iż stara municypalność, którą on skasłował, a osobiwie iey sekretarz, chciał ułatwić ucieczkę tych więźniów, dawszy im paszport pod imieniem Anglików. Obwinia także młodych Xiążąt o zabóystwo więźniów pod czas zamieszkań w Czerwcu, a to by tym sposobem unikli świadeństw współwinowayców swoich. Ale te obwinienie potrzebuie dowodów.

(z Dodatkiem.)

D O D A T E K

DO DZIENNIKA Nro I.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 5. Grudnia.

Patryoci w Departamentach południowych dotąd ieszcze wzajemnie się prześladują a Freroną powszechnie oskarżają o sprzyianie maxymom postrachu.

W Paryżu od niejakiego już czasu Jakobini odbywali swoje zgromadzenia pod prezydencją Cambona, Thuriot, Vadier, Fouché i t. d.; ale te zostały zakazane od Rządu, gdyż cel ich był wznowić dawne systema postrachu. Jednakowoż Direktorium nie ubliża Jakobinom swoich względów, a moderanci zawisli są w tej mierze.

Semonville znowu przeznaczony jest na Posła Rzeczypospolitey do Stambułu, i po zamianie swoiey zaraz się tam uda. Zapewniają tu znowu, że Xiężniczka sekretnie wywiezioną została do Bazyli.

Di-

Direktoriat wygląda teraz z niecierpliwością depeszów z Konstantynopola, które po zawartym traktacie Subsidii Porty z Szwecyą, mają się tyczyć zawarcia traktatu odczepnego i zaczepnego między tą Portą i Francją.

Nałożone 250,000. centnarów zboża na Departamenta, oddane zostały bez najmniejszego oporu i szemrania. Tym sposobem miasto nasze najmniej na 3. miesiące opatrzone jest we wszystkie potrzeby.

Władza Wykonawcza mianowała teraz mężów światłych do przełożenia nad Szkołami Narodowemi wiadomości, i sztuk. W Klasse Fizyczno-Matematycznój jest *Lagrange* i 13. innych; w sztuce Lekarskiej, *Sabathier* i 3. innych; w Ekonomice, *Gilbert* i t. d. Do moralno-Polityki, *Daunou*, *Cambaceres*, *Sieyes* i jeszcze 4.; Do historyi, *Leveque* i *Delisle*; do Jeografii, *Buache*; do literatury i wymowy: *Sicard* (nauczyciel głuchoniemych.) Do języków starożytnych, *Dussaulx* i *Bitaubé*. Do wierzopistwa *Chenier* i *Lebrun*. Do malarstwa *David*; snycerstwa, *Paion*; architektury, *Goudouin*; do muzyki i deklamacyi, *Mebul* i *Mole*.

Uwaga-